

komitej Gabryeli Śnieżko-Zapolskiej. Z zawodu prawnik i świetny obrońca karny, wstawiony zwłaszcza w procesie hr. Bogdana Ronikera — był ś. p. Piotrowski znaną w Warszawie figurą. Nie pierwszej młodości z pokaźną łysiną okoloną czarnymi jak kruk włosami, szlachetnych rysów twarzy, z monoklem w oku, ubrany wedle ostatniej mody — był to stary romantyk zabłąkany z XVII wieku, w nasze czasy, — w istocie rzeczy walczący wiecznie z urojonymi wrogami i przeciwnościami; w gruncie poczciwy o złotym sercu człowiek, którego ekstrawagancje zdumiewały Warszawę.

Ś. p. Piotrowski jak wspomnieliśmy prowadził kancelaryę adwokacką — zajmował się dzienni-



Z półek księgarskich.

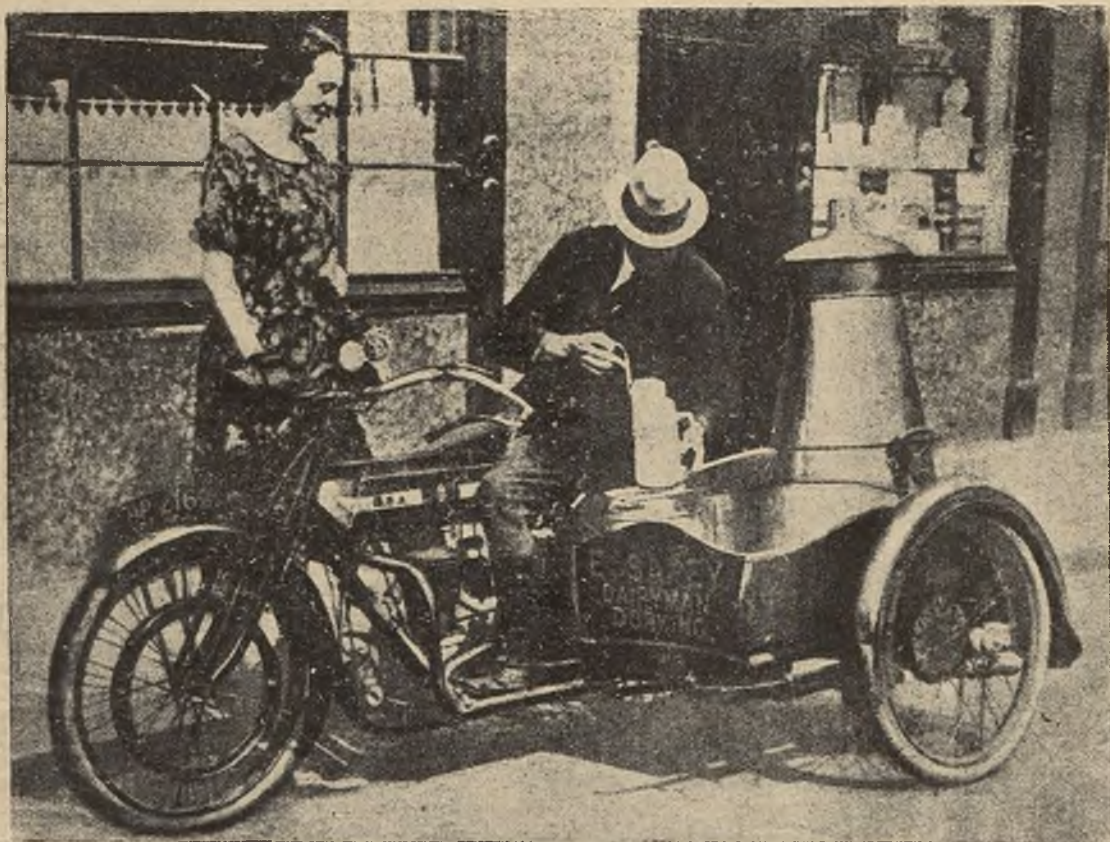
„Z teki obrońcy“ napisał Hofmokl-Ostrowski. Jest to szereg bezpretensjonalnie skreślonych opowiadań i wspomnień z praktyki adwokackiej autora. Opowiadanie odznacza się interesującą treścią, barwną formą i pewną skłonnością do sensacji. Naogół „Z teki obrońcy“ jest miłą lekturą, zwłaszcza dla młodych palestrantów.

Jan Biegański: Ogródek lekarski przy szkole. Zwięźle zebrana treściwa botaniczka lekarska zawierająca opis najgłówniejszych roślin leczniczych z ich zastosowaniem. W przedmowie autor zachęca



Zgon wybitnego obrońcy: Ś. p. Kazimierz Korwin Piotrowski.

do zakładania „ogródków lekarskich“ przy szkole, któreby były nie tylko ogródkiem botanicznym dla dzieci, ale zarazem pepinią i rozsadnikiem nasion na najbliższą okolicę. Dzielko zasługuje na rozpoznanie zwłaszcza w kołach nauczycielskich



Rozwóz mleka motocyklem: Przekupień mleka ze swoim motorowym wehikułem.

karstwem i belletrystyką, a jego odczyty „O ogólnych ludzkich ideałach Bolesława Prusa“ wyrobiły mu jako prelegentowi nawet pewną markę. Typowa postać Piotrowskiego pozostanie zapewne na długo w pamięci i wspomnieniach Warszawy.

W niniejszym numerze podajemy portret tego szlachetnego dziwaka i ostatniego romantyka w życiu w XX. wieku.

Rozwóz mleka motocyklem.

Rzecz dzieje się naturalnie nie u nas. W Polsce transportuje się nabiał starodawnym środkiem lokomocyjnym — furmankami chłopskimi.

Inaczej w Anglii, gdzie czas i szybkość umieją ludzie należycie wyzyskać. Załączona tu rycina przedstawia jeden z typów z bruku londyńskiego.

Jest to uliczny przekupień mleka, który sprzedał konika i wózek i kupił sobie motocykl, uznając, że to jest o wiele sprawniejszy środek lokomocyjny.

Jak zarabiał a obecnie zarabia „inteligent“ i robotnik.

Wojna światowa nie tylko zmieniła fizyognomię polityczną Europy, ale dokonała również przewrotu w stosunkach społecznych wszystkich niemal państw. Charakterystycznym przejawem obecnych czasów jest niebywałe upośledzenie inteligencji pod względem zarobków. Praca umysłowa stała się najmniej popłatną, a ludzie nauki skazani są często ledwo na vegetację. Ten nienormalny stan obecnych stosunków przedstawia plastycznie nasza ilustracja.

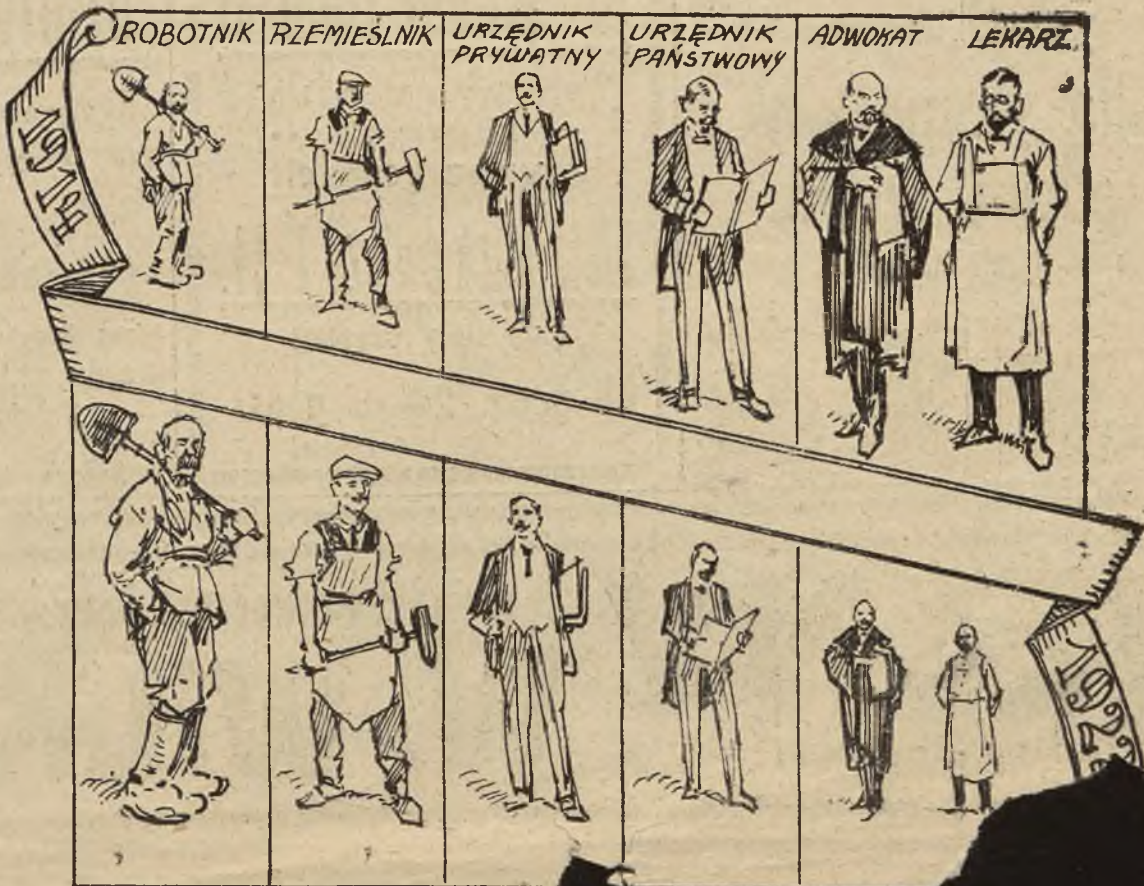
Rysownik nasz w dowcipny sposób przedstawił w odnośnym rysunku — graficzną metodą niepomnierny wzrost zarobków robotnika i upadek finansowy „inteligenta“ — w porównaniu lat 1914 i 1922.

Dla objaśnienia dodamy, że wielkość figurek ma być miarą dochodów każdego poszczególnego zawodu.

Dr. Józef Ordyński: „Ochrona lokatorów, a prawo własności“. Autor, znany adwokat wydał rozprawkę gruntowną i jasną w sprawie ustawy o ochronie lokatorów. Wykazuje on słusność wymienionej ustawy. Zarazem proponuje autor przedłużenie trwania tej ustawy ze szczególnem uwzględnieniem potrzeb zawodów wolnych, które stale powinny być chronione przed rujnującą byt eksmisją. Broszura dra Ordyńskiego zawiera nadto szereg trafnych uwag i pomysłów co do prawa wypowiedzenia lokarów, podwyżki czynszów etc.

Z nadchodzącym Nowym Rokiem

składamy naszym P. T. Czytelnikom,
Przyjaciółom i Korespondentom
serdeczne życzenia pomyślności.



Jak zarabiał, a obecnie zarabia „inteligent“ i robotnik